Przedpłata wraz z przesełką pocztową wynosi 5 zł. a. w. rocznie.

ZWIĄZEK.

Pismo tygodniowe.
Organ Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych
wychodzi co Poniedziałek w objętości pół arkusza.

REDAKCYA i Administracya we Lwowie przy placu Maryackim l. 9.

Nr. 10. Poniedziałek, dnia 12. Marca 1877. IV. rocznik.

III. Walne Zgromadzenie Związku Stowarzyszeń dnia 4. marca 1874.

A. Delegaci Stowarzyszeń wysłani na Zgromadzenie.

Bóbrka, Towarzystwo zaliczkowe: Władysław Międlicki. Busk, Towarzystwo zaliczkowe: Fil. Michałowski. Dąbrowa, Towarzystwo zaliczkowe: Ad. Kukiel. Drohobycz, Towarzystwo zaliczkowe: Franc. Pflanzer. Gliniany, Tow. zal.: Rudolf Koerber. Gorlice Tow. zal.: Wojciech Biechoński. Gródek, powiatowe Tow. kasy zal.: Władysław Swiszczowski. Jasło, Tow. zal.: Dr. Stan. Biesiadecki. Kałusz, Tow. zal.: Fr. Wolfart. Komarno, Tow. zal.: Wierzbicki Jan. Lwów, Tow. zal.: Dr. Alfred Zgórski. Tow. rolne: Józef Pajączkowski. Tow. zal. urzędników i sług dróg żelaznych: Ludwik Goltental. Tow. przemysłowe: Dr. Goldmann. Tow. handlu skór: Adolf Aleksandrowicz. Związkowa drukarnia: Antoni Mańkowski. Mielec: Tow. zal.: Hipolit Szanecki. Mościska: Tow. zal.: A. Strzelecki. Przemyśl, Tow. zal. rolne: hr. Aleksander Krukowiecki. Rohatyn, Tow. zal.: Izydor Kowalewski. Radziechów, Tow. zal.: Dr. Stan. hr. Badeni. Rozdół, Tow. zal.: Edward Füller*). Rudki, Tow. zal.: Piotr Zbrożek. Sambor, Tow. zal. i przem.: Jan Lang. Tow. spożywcze: Karol Maresch. Sokal, Tow. zaliczkowe: Michał Olexiński*). Stanisławów, Bank zaliczkowy: Józef Urban. Szczerzec, Tow. kasy zaliczkowej: Dr. Orzakiewicz. Tłumacz, Stow. kred. „Oszczędność“: Odillo Biesch. Toporów, Tow. zal.: Michał Kokurewicz. Tyśmienica, Kasa zal. „Wiara“: Jan Hofman. Zbaraż, Tow. zal.: Dr. Wiktor Zbyszewski. Cieszyn, Tow. oszczędności i zal.: Wacław Lech. Złoczów, Tow. zal: Józef Szneyder. Chodorów, Tow. zal.: M. Minkusiewicz. Wykoty, Tow. zal. Ludwik Balicki.

B. Sprawozdanie Patronatu za czas od 10. czerwca 1876. do 4. marca 1877.

I. Zakres działania Związku rozszérzył się przez przystąpienie dziewięciu Towarzystw, a mianowicie w Kałuszu, Komarnie, Śniatynie, Przemyślu (kasa zal. rzem. i roln.) Jaśle, Wykotach, Radziechowie, Chodorowie i Cieszynie. — Przy rozpoczęciu urzędowania obecnego Wydziału należało do Związku 35 towarzystw, obecnie liczba ta wzrosła do 43. — Ministerstwo zezwoliło na rozszérzenie Związku naszego na Szląsk i Bukowinę. Zawiadomiliśmy o tém stowarzyszenia szlązkie i bukowińskie, w skutek czego natychmiast przystąpiło do nas Towarzystwo zaliczkowe w Cieszynie, zapewne nie szukając materyalnych korzyści, ponieważ powodzenie tego Towarzystwa jest zapewnione, lecz aby stwierdzić tém przystąpieniem nierozerwalną łączność narodową.

II. Starając się o utworzenie nowych towarzystw zaliczkowych poruszaliśmy tę sprawę we wszystkich miejscowościach, gdzie można było mieć jakąkolwiek nadzieję pomyślnego rezultatu. W tym celu przeprowadziliśmy korespondencyą z osobami wpływowemi co do 43 miejscowości, w których utworzenie Tow. zal. zdawało się możliwém. Zadaniem naszém było dążyć do tego, aby, w myśl uchwały ogólnego zebrania delegatów Związku, w każdym powiecie sądowym jedno towarzystwo istniało. Starania nasze w bardzo wielu wypadkach nie przyniosły jeszcze pożądanego skutku, nie tracimy jednak nadziei, że w miarę, jak utrwala się przeświadczenie o zbawiennéj działalności instytucyi tego rodzaju — powstawać one będą coraz liczniéj, nawet tam, gdzie dotychczas usiłowania ludzi dobréj woli były daremne.

Jesteśmy przekonani, że zbyt nagłe zawiązywanie Tow. zal., bez należytego uwzględnienia stosunków miejscowych, mogłoby tylko zaszkodzić. Instytucye bowiem, których podstawą moralną jest zaufanie wzajemne członków pomiędzy sobą, powinne tworzyć się w skutek dobrze zrozumianéj przez ogół członków potrzeby połączenia się ku wspólnemu celowi, i muszą zaraz w piérwszych chwilach istnienia mieć zarząd złożony z osób, które zdołają należycie pojąć i potrafią spełnić poruczone im obowiązki. Gdzie brak tego poczucia pomiędzy ludnością, lub gdzie nie ma osób chętnych do kierownictwa, a odpowiednio uzdolnionych, tam zawiązanie

*) Z powodu słabości nie przybył.

towarzystwa byłoby możliwém tylko za pomocą sztucznéj agitacyi, a instytucya w ten sposób powstała nie miałaby żadnéj żywotności.

Nie możęmy jednak użalać się na obojętność kraju. W przeciągu 8 miesięcy powstało za inicyatywą naszą 8 nowych Tow. zal. — Są to Tow. w Komarnie, Birczy, Radziechowie, Kałuszu, Monasterzyskach, Zakliczynie, Rawie ruskiéj i Chodorowie. Mamy niepłonną nadzieję, że niebawem powstaną nowe Tow. w Bochni i w Skolem. Z ubolewaniem nadmienić musimy, że wszelkie starania względem utworzenia Tow. zal. w Stryju, a nawet podróż delegata Związku p. J. Langa, były dotychczas bezskuteczne. — Nie odniosły również żadnego rezultatu nasze korespondencye względem utworzenia Tow. zal. w Nowym Sączu. Wymieniamy te dwa miasta dlatego, ponieważ wedle naszego przekonania są tam wszelkie warunki do zawiązania Tow. zal. i jest nagląca potrzeba utworzenia takich instytucyi, a brak tylko odpowiedniéj inicyatywy od osób, posiadających powagę i zaufanie między ludnością miejscową.

III. Działalność nasza co do ułatwienia rozwoju istniejących już towarzystw zaliczkowych zmierzała przedewszystkiem do otwarcia towarzystwom kredytu w krajowych instytucyach finansowych, jak Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, kasa oszczędności we Lwowie i kasy oszczędności po prowincyi, tudzież do uzyskania kredytu z najtańszego źródła, którém, jak wiadomo, jest Bank narodowy.

Od Towarzystwa krakowskiego wzaj. ubezp. i gal. kasy oszczędności doznawaliśmy życzliwego poparcia. Kasy oszczędności w Samborze i Przemyślu zasiłały obficie tamjejsze Tow. zal. — również życzliwe były kasa oszczędności w Krakowie i Rzeszowie. Na zapytania nasze do kasy oszczędności w Tarnowie oczekujemy jeszcze odpowiedzi.

Starania względem uzyskania kredytu w Banku nar. dla towarzystw zal. prowincyonalnych, podjęte za inicyatywą Banku zal. w Stanisławowie, były dotychczas daremne. Bank zal. udawał się bezpośrednio do Dyrekcyi Banku nar. w Wiédniu, a następnie za naszém pośrednictwém do Izby handlowéj o poparcie. Ponowimy te starania z tém większą usilnością, że Szanownemu Zgramadzeniu przedłożymy odpowiedni wniosek względem poruszenia téj sprawy przez delegacyą galicyjską w Radzie państwa.

Nie możemy pominąć wzmianki o gotowości, z jaką Tow. zal., posiadające większe zasoby przychodziły w pomoc Tow., świeżo powstałym. Lwowskie Tow. udzielało kredytu wszystkim Towarzystwom produkcyjnym (szewcy, krawcy, drukarnia, handel skór, przemysłowe, posługacze) i spożywczemu we Lwowie, oprócz tego kilka Tow. zal. prowincyonalnym, jako to: Gorlice, Stanisławów, Kałusz, Sokal, Złoczów.—Bank zal. Stanisławowski Tow. w Kałuszu, Tyśmienicy, Śniatynie i Bóbrce. — Tow. zal. i przem. w Samborze Tow. w Rudkach i Komarnie.

Dążyliśmy również nieustannie do tego, aby pozyskać dla Tow. zal. lokacye funduszów krajowych, powiatowych i gminnych. W téj sprawie wnieśliśmy memoryał do Wydź. kraj., a sprawa utworzenia centralnéj instytucyi finansowéj głównie w tym celu została poruszoną, aby za pośrednictwém takiéj instytucyi otrzymać lokacyą znaczniejszych sum z funduszów krajowych. Już dziś liczne fundusze powiatowe i gminne są lokowane w Towarzystwach, a mamy wszelką nadzieję, że i reprezentacya kraju nie odmówi swego poparcia tym tak dobroczynnym instytucyom.

IV. Obrona Tow. zal. przeciw fiskalnemu uciskowi, wykonywanemu nieustannie, była również naszém zadaniem. Zbyt znane są Szanownemu Zgromadzeniu przykłady nader niesprawiedliwego wymiaru podatków, abyśmy potrzebowali nad tém się rozwodzić. Rozesłaliśmy Tow. zal. wzór petycyi do Rady Państwa względem odpowiednich zmian podatkowych projektów rządowych. Udzielaliśmy Tow. rad i wyjaśnień co do opiérania się przeciw niesłusznemu wymiarowi w poszczególnych wypadkach, a ogólne w téj mierze informacye podawało czasopismo „Związek.“

Nie możemy zamilczeć, że władze skarbowe, pomimo, iż kwestya opodatkowania towarzystw dotychczas nie jest przez ustawę rozstrzygnięta, postępywały przy opodatkowaniu i egzekucyi z wielką bezwzględnością. Właśnie w ostatnich dniach zaszedł rażący wypadek egzekucyi, wykonanéj nawet nie na towarzystwie, ale na osobie dyrektora towarzystwa. Skoro otrzymamy bliższe informacye, wniesiemy zażalenie do Prezydyum Namiestnictwa.

V. Celem utrzymania dokładnéj ewidencyi co do rozwoju i działalności towarzystw zaprowadziliśmy księgi statystyczne i peryodyczne wykazy, których nadesłanie rozpoczęło się w obecnym roku. W ten sposób będziemy mieć dokładny obraz każdoczesnego stanu Towarzystw, i będziemy mogli z wszelką ścisłością udzielać informacyi zakładom finansowym, z któremi towarzystwa nasze zostają w ciągłych stosunkach. (C. d. n.)

Sprawozdanie z lustracyi Towarzystwa zaliczkowego w Bóbrce.

Dnia 25. b. m. udałem się na polecenie p. zastępcy Patrona do Bóbrki celem lustracyi tamtejszego Towarzystwa zaliczkowego.

Towarzystwo to istnieje od r. 1874., kiedy założone zostało przez tamtejszą miejską inteligencyą. Obywatele wiejscy nie należą do tego Towarzystwa, ani go w jaki-

kolwiek sposób popierają. Większe posiadłości powiatu bóbreckiego należą w przeważnéj części do hr. Alfreda Potockiego — szlachta zatém nie liczna, ale i ta niedowierzaniem i niechęcią otacza młodą instytucyą, która wyłącznie niemal działalnością swoją obejmuje stan rolniczy. Jak wszędzie, tak i tu, lichwa okropne poczyniła spustoszenia — a większe jeszcze bank rustykalny, chociaż na domie jego ajenta stoi szumny napis „Stowarzyszenie zaliczkowe“, a pod spodem drobném pismem: „c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego“. Zakład ten widocznie korzysta z popularności naszéj firmy, a nawet wkracza w zakres naszéj czynności i udziela chłopom drobnych, krótko terminowych zaliczek. Tak się przynajmniéj dzieje w Bóbrce. Lud jednak nienawistnym spogląda na tę instytucyą okiem, a Towarzystwo nasze uważa — za zbawcę. Bo téż niejednego wyratowało z upadku Towarzystwo tamtejsze. Lecz trzy po sobie już następujące lata nieurodzaju, zubożenie ogólne, niesłychane przeciężania podatkami rządowemi, powiatowemi, szkolnemi i t. d. utrudniają nadzwyczaj operacye téj instytucyi. Zatrważające też są objawy między ludem: proletaryat wiejski wzmaga się rok rocznie, bodaj czy nie zasiew — przyszłych zbrodni!

Rzemieślnicy — prawie sami szewcy (jest ich w Bóbrce stu kilkudziesięciu) — o tyle tylko nie giną z nędzy, o ile są zarazem właścicielami gruntów — lecz stan ich również opłakany. Pomoc ze strony stowarzyszenia jest tu dość skuteczną a pożyczki na spłaty ratalne tygodniowe okazują się zbawiennemi.

Wobec takich okoliczności rozwój Towarzystwa na wielkie natrafia trudności. Kapitał wpłacony na udziały wynosił z końcem r. 1876: 2316 złr. 36 ct., fundusz rezerwowy 453 złr. 03 ct.; wkładki oszczędności od 37 stron 1201 złr. 61 ct.; zaciągnięte przez Towarzystwo pożyczki 10.530 złr., a mianowicie: w Stanisławowskiéj Kasie oszczędności 1700 złr., w Towarzystwie wzajemnego kredytu 1400 złr., w Banku Narodowym 1000 złr., w Banku zaliczkowym stanisławowskim 1000 złr., w Banku kredytowym we Lwowie 2800 złr., u osób prywatnych 2630 złr. Kredyt ten nie jest jednak dla Towarzystwa korzystny. Jest on bowiem niesłychanie drogi i wynosi, oprócz w Banku Narodowym (5%) i Towarzystwie wzajemnego kredytu (7%), od 9—10%. Kredyt ten jest daléj bardzo łatwo wycofalny, jak to właśnie teraz się stało, gdy Towarzystwo nie może się na razie dostać do banku narodowego, a gal. bank kredytowy kredyt mu wycofał. Tak samo postąpiła jedna osoba prywatna, a Towarzystwo musi w krótkim czasie spłacić przeszło 4.000 złr.

Członkowie winni byli Towarzystwu dnia 30. grudnia 1876 r. 13.704 złr. 40 ct., z których prawie wszystko ubezpieczone jest na gruncie. Można więc uważać je za pewne, chociaż na udzielonych dotąd 144 pożyczek zaskarżonych już zostało 17 z kwotą 3030 złr, a zatem blisko 4 część wszystkich wierzytelności Towarzystwa! Stosunek ten jest tak niekorzystny, że zachodzi obawa, iż Towarzystwo takie zajmie stanowisko, jakie zajmuje bank rustykalny, zwłaszcza wobec wysokiéj stopy procentowéj, przezeń przyjętéj. Stopa ta wynosi 14 od sta a dodawszy do tego koszta stempli, notaryalne i opisania zastawniczego nieruchomości, wyniesie to przeszło 18%. Koszta więc pożyczki są za wielkie szczególnie, że Towarzystwo tylko drobnych udziela pożyczek, zazwyczaj nie więcéj, jak 100 zł., wyjątkowo 200 zł. — a tylko dawniéj udzielono kilka znaczniejszych pożyczek.

Błędnego używa téż to Towarzystwo sposobu amortyzowania długów. Oto udziela np. 300 złr. na 10 lat z tym warunkiem, aby dłużnik co roku spłacił na kapitał 30 złr., lecz Towarzystwo nie oznacza ścisłego ku temu terminu. Sposób ten byłby tylko dla bardzo racyonalnych gospodarzy odpowiedni. Odsetki spłacają dłużnicy ratami miesięcznemi, od czego liczą się w danym razie procenta zwłoki i stąd też cały czysty zysk uwięziony jest w zaległych procentach zwłoki [1]). Całkiem jak w banku rustykalnym!

Uważałem za swój obowiązek zwrócić uwagę Dyrekcyi Towarzystwa bóbreckiego na niewłaściwość takiego postępowania, zaleciłem sposób wyznaczania rat, używany w Przemyślu i potrącania procentów za rok z góry, a Dyrekcya postanowiła od 1. kwietnia b r. zmianę tę zaprowadzić

Należy więc na zmianę w tym kierunku wpłynąć na Towarzystwo rzeczone ze strony Patronatu, gdyż w tym niewłaściwym sposobie udzielania kredytów leży, zdaniem moim, wina powolnego rozwoju Towarzystwa, co przy tak dobrych chęciach i usiłowaniach, przy takiém poświęceniu się i przejęciu się obowiązkami ze strony Dyrekcyi Towarzystwa bóbreckiego, byłoby zresztą nie do wytłumaczenia.

To też stan kasy i książek znalazłem w jak największym porządku i nie może Wydział odmówić za to uznania Dyrekcyi Towarzystwa bóbreckiego.

Stowarzyszenie to może więc łatwo stanąć na równi z innemi, zwłaszcza, że obecnie Dyrektor Towarzystwa p. Czernik został burmistrzem, a kasyer p. Międlicki ma wpływ w mieście i powiecie, że więc i Towarzystwo pozyska nową, a dobrą klientelę i że są widoki pozyskania dla Towarzystwa lokacyi gminnych. Obecnie składa w Towarzystwie Komitet szkolny różne, choć drobne kwoty.

We Lwowie, dnia 28. lutego 1877.

Dr. Alfred Zgórski.

Ruch Stowarzyszeń.

Posiedzenie Wydziału Związku dnia 9. b. m. Obecni: Dr. K. Maly, Józef Pajączkowski, Dr. T. Skał-

[1]) Zaległe procenta: 1.210 złr. 13 ct., czysty zysk: 900 złr. 59 ct w. a.

kowski, Żabicki, Ross, Dr. Goldmann, Romanowicz i Dr. Zgórski. Wydział ukonstytuował się, wybierając prezesem Dra Karola Malego, zastępcą Antoniego Żabickiego, sekretarzem Dra Bernarda Goldmanna. Z powodu rezygnacyi Dr. Zgórskiego z godności redaktora „Związku" wybrał Wydział komisyą redakcyjną, złożoną z pp. T. Romanowicza, Dr. T. Skałkowskiego i A. Żabickiego z poleceniem, aby w sprawie redakcyi „Związku" na najbliższém posiedzeniu Wydziału wnioski swoje przedłożyła. Wydział porucza Patronatowi wypracowanie okólnika, w myśl uchwały Walnego Zgromadzenia, w sprawie instytucyi centralnéj; na wniosek zaś Dra Zgórskiego polecono Patronatowi traktować z Dr. Zbyszewskim, który oświadczył gotowość założenia komandyty, jako centralnego instytutu dla stowarzyszeń. Wydział przyjmuje do Związku Towarzystwo zaliczkowe w Chodorowie, a na wniosek Dra Skałkowskiego uchwala poczynić starania w gal. Kasy Oszczędności, celem uzyskania kredytu dla Towarzystwa zaliczkowego w Cieszynie.

Towarzystwo zaliczkowe we Lwowie. Walne Zgromadzenie tego Towarzystwa odbyło się dnia 11. b. m. przy udziale 156 członków. Czysty zysk w kwocie 12.100 złr. 41 ct. rozdzielono w ten sposób, iż przeznaczono do funduszu rezerwowego 1210 złr. 05 ct., na 12% dywidendy od 65.786 udziałów 7.894 złr. 32 ct., na tantiemy dla Dyrekcyi, urzędników i służby 2.181 złr. 06 ct., na rezerwę podatkową 400 złr., na pokrycie strat 414 złr. 98 ct. Ustępującemu Dyrektorowi p. Józefowi Pajączkowskiemu wyraziło zgromadzenie swoje uznanie i podziękowanie. Dyrektorem wybrany został p. Wacław Dąbrowski, zastępcami zaś członków Dyrekcyi pp.: Dr. Karol Maly, Władysław Kaczanowski i Piotr Grabowicz. Do Rady zawiadowczéj weszli pp.: Franciszek Zima, Zygmunt Richtmann, Józef Pajączkowski, Adolf Stroner; ponownie zaś pp. Adolf Aleksandrowicz, Maciéj Kostecki, Dr. Karol Maly i Dr. Piotr Gross. Komisya rewizyjna na r. 1877 składać się będzie z pp.: Dr. Bernarda Goldmanna, Karola Klipunowskiego i Eugeniusza Wędrychowskiego.

Towarzystwo kasy zaliczkowéj w Szczércu. IVte Ogólne Zgromadzenie tego Towarzystwa, którego zwołanie było poprzód na wspólném posiedzeniu Rady zawiadowczéj i Dyrekcyi, dnia 14. stycznia uchwalone, a w „Gazecie Narodowéj" dnia 14. i 15. lutego b. r. ogłoszone, odbyło się dnia 22. lutego 1877. roku.

Ogólne Zgromadzenie zagaił Dr. Orzakiewicz i takowemu aż do zamknięcia przewodniczył. I. punktem obrad było sprawozdanie komisyi kontrolującéj z rachunków, obrotu i wyniku tychże za r. 1876. Referent téjże komisyi, wybranéj na wyż wspomnianém wspólném posiedzeniu 14. stycznia b. r., p. Ławrów Paweł, nauczyciel ludowy ze Siemianówki, wywiązując się z podjętego zadania, podał następujące daty: Liczba członków Towarzystwa po koniec r. 1876 wynosiła 124 z sumą deklarowanych udziałów 3.500 złr., z któréj po koniec tegoż roku rzeczywiście wpłacono 1846 złr. 43 ct., fundusz rezerwowy 384 złr. 64 ct., obce kapitały 4.936 złr. 30 ct., razem 7.167 złr. 37 ct. Suma ta zrobiła ogólnego obrotu 27.056 złr. 24 ct., z któréj wraz ze zwrotem kosztów administracyjnych przyszło dochodu 1.006 złr. 09 ct. Z tego dochodu po zupełném umorzeniu kosztów założenia i po potrąceniu wszystkich wydatków, na co poszło 808 złr. 26 ct., pozostał za r. 1876. rzeczywiście czysty zysk 197 złr. 83 ct. Na dywidendę, którą w II. punkcie obrad uchwalono i przyjęto po 12%, a ta od 1363 złr. 50 ct. udziałów, wypadła w kwocie 162 złr. 12 ct., zaś pozostało na ewentualne pokrycie podatków 35 złr. 71 ct., poczém wyż rzeczona komisya wniosła o absolutoryum i takowe od Ogólnego Zgromadzenia dla Dyrekcyi zostało udzielone.

W następnym IV. punkcie obrad, zostali podani do wiadomości ogólnego Zgromadzenia członkowie, którzy w ciągu roku 1876 do Tow. przybyli w liczbie 26, i członkowie, którzy w ciągu tegoż roku ubyli 20.

Podług V. punktu obrad, odbyło się wylosowanie trzech członków z Rady nadzorczéj i wybór nazad tychże samych.

Zmiana statutu nie nastąpiła z braku kompletu statutem w §. 46. wymaganego.

W ostatnim, VII. punkcie obrad, podniesiono dyskusyą w sprawie mającego się założyć Związkowego Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie, nad czém ostateczną dyskusyą odroczono do następnego Ogólnego Zgromadzenia.

Walne Zgromadzenie Towarzystwa zaliczkowego w Kołomyi, stow. zar. z nieogr. poręką, odbędzie się dnia 18. marca 1877. o godzinie 4. z południa w sali rady gminnéj miasta Kołomyi. Porządek dzienny: 1. Sprawozdanie Dyrekcyi z obrotu funduszów Towarzystwa za r. 1876. (§. 67. st.). 2. Sprawozdanie Rady zawiadowczéj z czynności w r. 1876. 3. Rozdział zysków i udzielenie absolutorium dla Dyrekcyi (§. 56. h st.). 4. Zmiania statutu §§. 11, 21, 31, 32, 33, 34, 35, 42, 53, 68, 69 i 71 ewentualnie. 5. Wybór trzech członków, w miejsce wylosowanych do Rady zawiad., a w razie nieprzyjęcia zmiany statutu, wybór jednego członka do Rady zawiad. w miejsce ustąpionego członka p. Zadurowicza Grzegorza, 6. Zatwierdzenie wyboru kasyera, tegoż zastępcy i kontrolora. 7. Wnioski członków.

Wszelkie pisma do Patrona adresować należy do Wgo **Józefa Pajączkowskiego**, Dyrektora Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

W przyszłym numerze ogłosimy rachunki za luty — upraszamy o nadesłanie odnośnych wykazów.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: **Dr. Alfred Zgórski.**

Z I. Związkowej Drukarni we Lwowie, Hotel Żorża.